

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

BIEŁARUSKAJA ŠKOŁA I STARŠYNIA MINISTRAŮ p. HRABSKI.

Jak i treba było čakać, biełaruski narod pad Polščaj wyrazna wyjawiŭ wolu mieć swaju rodnuju školu. Adusiul pasypalisia ŭ Bieł. Centr. Školnuju Radu zajawy biełaruskich wučyciałoŭ ab žadańni pracawać u swajej škole, a sialanie dawoli husta pačali słać u tuju-ž Radu pryhawary ab adčynieńni dla swaich dziaciej biełaruskaj školy.

A nia lohka heta rabota! Mała taho, što jana zlučana z roznymi pieraškodami, ale tak-ža i z mnohimi niebiašpiekami dla biełarusau z boku polskaj ułady.

Woś tolki zatrymajmosia nad hetym. Hminnyja wojty, admaŭlajucca śćwiardžać padpisy, žadajučych biełaruskaj školy, jak hetaha wymahaje zakon, abo za śćwiardžeńnie wymahajuć pa 2, a časam i pa 3 zł. ad kožnaha padpisu (paw. Dzisna, hm. Jody; paw. Wialejka, hm. Krywickaja; paw. Pružany, hm. Bereza-Kartuska; paw. Kobryń, paw. Nieśwież i inš.)

Školnyja inspektary sa swajho boku tak sama wajujuć z biełaruskaj szkołaj: Jany za-jaŭlajuć, što niama hrošy na biełaruskija školy, (inspektary Wialejski i Dzišnienski), abo što nia moža być biełaruskaja szkoła tam, dzie ŭžo raniej zasnowana szkoła polskaja, što ŭ hetakich wypadkach ničoha biełarusam nie pamoža nijakaje prawa (inspektar Wialejski), abo prosta ab biełaruskaj škole i słuhać nia choćuć (inspektar Słonimski).

Nia dremia tak-ža ŭ hetaj sprawie i polskaja palicyja. Jana tak-ža ŭsiudy ūtykaje swaje try hrošy, kab nie dapaścić da zasnowańnia biełaruskaj školy. Palicyja duža časta nie

dazwalaje sialanam sabrać schod, kab abhawaryć sprawu arhanizacyi školy, abo nat' aryštowywaje starajučychsia ab biełaruskiju školu. Tak napr. za starańni ab rodnuju školu byŭ aryštawany wučyciel Balicki (hm. Łoša, paw. Horadnia).

Usie hetyja ździeki nad biełaruskaj kultu-raj z boku polskich uradoŭcaŭ različany, reč jasnaja, na toje, kab biełaruskaje sialanstwa zmućć i takim čynam adniać im achwotu da biełaruskaj školy.

Wot-ža Biełaruski Pasolski Klub na swaim pasiedžańni 1.X siol. h. źwiarnuŭ uwahu na hetyja niabywaŭlja pieraškody pry adčyniańni biełaruskich szkoł, a tak-ža i na toje ciażkoje pałažeńnie biełaruskaha narodu, jakoje wynika z takich da jaho adnosin uładaŭ i pasta-nawiŭ zastupicca za swaich wybaršcykaŭ, za svoj narod.

Z hetaj metaj Biełaruski Klub wystaŭ delehacyju da Staršyni Ministraŭ p. Hrabska-ha. Heta delehacyja 2.X siol. h., padrabiazna prastawiła biaspraŭnaje i ciażkoje pałažeńnie biełaruskaj školy i złażyła jamu woś hetyja damahańni:

1. Uwieści ŭ życie zakon ab školnictwie dla narodnych mienšasćiaŭ.
2. Wyznaćć hrošy na biełaruskija školy.
3. Kab wojty śćwiardžali padpisy baćkoŭ, žadajučych biełaruskaj školy i kab nia brali płaty ad kožnaha padpisu.
4. Kab schody ab adčynieńni biełaruskaj školy mahli adbywacca biaz pieraškod.
5. Kab na žadańnie baćkoŭ, zhodna z za-

konami, szkoły polskija można było pie-
ramianiać na biełaruskija.

6. Kab biełaruskija wučyciali, panaznačany
ŭ szkoły polskija, byli wiernuty ŭ szkoły
biełaruskija i

7. Kab Bieł. Centr. Šk. Radzie byŭ dadzienny
dazwoł na adčynieńnie wučycielskich
kursau dla biełaruskich wučycialoŭ i kab
na hetyja kursy była pryznana hrašowa-
ja dapamoha.

Usio heta Staršynia Ministraŭ pryznaŭ
słušnym i zajawiŭ, što ŭsio heta pawinna być
spoŭniena i što ŭžo ŭrad wydaŭ instrukcyju,
majučuju ŭwieści ŭ żywio zakon ab školnictwie
dla mienšaściaŭ.

Ci sapraŭdy datrymaje swajo słowa
p. Hrabski? Ci zmoža biełarus wolna buda-
dawać swaju rodnuju szkołę? Wot-ža nia hle-
dziaćcy na prychilnaje na słowach stanowišča
Staršyni Ministraŭ da biełaruskaj szkoły, nia-
ma wiery ŭ ščyraść hetaj prychilnaści, bo
chto-ż źliča ŭsie henyja da nas „prychilnaści“,
ab jakich baili nam roznyja polskija ŭrady,
a henaje bajańnie tak i astawałasja bajańniem!

Adnak z hetaha nia wynika, što my
majem złażyć ruki i ničoha nie rabić. Niel
My pawinny dalej natużyć usie siły ŭ barać-
bie za swaju szkołę, paklikajučysia, miż inšym,
i na słowy Staršyni Ministraŭ p. Hrabskaha.
Znajmo, što tady my prajhrali, kali biazradna
apuścili ruki!

Ad. St-ič.

Jak baroniać swaje prawy českija sialanie.

Wiedama, što ŭ sučasnym čechasławackim par-
lamencie najbołš pasłoŭ ad sialan chlebarobaŭ. Prad-
staŭniki sialan wielmi dobra dbajuć ab dabrabyćcie
swaich wybarščykaŭ i, budućcy čutkimi na sialan,
patreby i žadańni, prawodziac ich u żywio praz
parlament jak tolki mohuć. Hetak na adnym
z apošnich pasiedžańniaŭ parlamentu pasły-chlebaro-
by damahalisia wypłaty 10 milionaŭ karon českich
(bołš jak paŭtara miljona załatych polskich) jak nad-
zwyczajnuju dapamohu tym sialanam, uradźai katorych
byli paškodžany sialetnimi nawałnicami.

A ŭ nas?...

Sialanska-chlebarobszkaja časć nasialeńnia, likam
kudy bołšaja, a prawoŭ niamaje nijakich, bo: 1) pry
wybarach u Sojm šmat i šmat chto z nas nie addaŭ
swoj hołas na špisak biełaruski, addajućcy jaho party-
jam čużym, ničoha z našaj biadotaj supolnaha nia
majućcy. Hetkim čynam našymi hałasami prajšli
ŭ Sojm ludzi, jakija tam ciapier hałasujuć na našu
škodę (zakon ab asadnikach), a našych biełaruskich
pasłoŭ tam zamała, kab ad hetaj kryŭdy mahli aba-
ranić biełaruskich sialan. Heta adna pryčyna, a 2), što
żywiom my dahetul jašče kożny pa sabie. Para, wali-
kaja para biełaruskamu sielaninu pazać zapraŭdnuju
pryčynu swajej biadoty i hurtawacca ŭ swaje tolki bieł-
aruskija, sialanskija supołki i sajuzy. Hetym tolki šla-
chom dabjomsia naprawy swajho losu. Heta druhoje.

Dyk pamiatajmo, što los naš u našych rukach;
hetaha wućać przykłady sialan zahraničnych i na bu-
dućyniu budźmo razumniejšymi!

K—n.



Z DZIŚNIENŠČYNY.

Hety kutok siahońnia na ŭsie Bielarusi jość da-
woli cikawy. Tut ruch biełaruski ahułam, pieraważ-
na-ż u żywio kaścielnym, pasunuty dosyć шырока i hły-
boka. I choć ciapieraka ruch hety spynuty praz wy-
šejšyja ŭłady, jak kaścielnija, tak i świeckija, to ŭsio-
taki nia można lićcyć, kab żywio tut naša było biez
značeńnia ŭ ahułnym raźwićci biełaruskaj dumki.
I dzieła taho pišu sloŭi kolki ab tym, jak żywio bieł-
aruskaje ŭ nas raźwiwałasja, na čym jano ciapier
zatrymałasja i jak dalej pojdzie.

Biełaruskaja świedamaść pačalasja ŭ masach na-
rodnich Dziśnienščyny z pieršych dzion rasiejskaj re-
walucyi ŭ 1917 hodziu. Narod tady pačuŭsia swabod-
nym. Adrazu pačaŭ raźwiwacca. U hetym swaim raź-
wićci narod naš kirawaŭsia przyrodnymi imknieńniami
swajej natury. Pačułasja rodnaja mowa z trybun ara-
tarskich. U rukach našaha sielanina znajšlosia druka-
wanae słowa. Pa školach dzieci zahawaryli pa bieł-
aruku i swabodna zapiajali tam swaje rodnyja pieśni.

U wosieŭ 1917 hodu prajechaŭ pa Dziśnienščy-
nie biskup Ropp. Z hetaj pary, z lohkej ruki Ks. Ad.
Stankiewiča (Dziśna 21.VII.17), pačalisia mowicca tut
pa kaściołach biełaruskija kazańni. List pastyrski he-

naha biskupa da duchawienstwa jašče bołš ukra-
piŭ biełaruskiju mowu ŭ kaściele. Dajšło da taho, što
čuć nia ŭsie probašcy Dziśnienščyny, prynamsia
ŭ waźniejšyja šwiaty, ci sami, ci praz zaprošanych
na heta hašćiej, da wiernych mowili nawuku pa bieł-
aruku. Żywio arhanizacyjnaje tut siarod wiernych
i duchawienstwa tak-sama żywa raźwiwałasja. Paŭsta-
wali hurtki i tawarystwy świeckija i relihiynija. Abdy-
walisia častyja dekanalnja žezdy ksiandzoŭ. Zakłada-
lisia szkoły i przytułki dla biednych dzieciej. Katachiza-
walisia dzieci pieraważna pa biełaruku. Słowam, ta-
dy byŭ załaty čas dla biełaruskaha żywio ŭ Dziś-
nienščynie.

Ale przyšoŭ 1920 hod, a z im i polskaje nad
Dziśnienščynaj panawańnie. Tady dla dalejšaha swa-
bodnaha raźwićcia biełarusa zaharadziłasja daroha.
Pierš-na-pierš udaryła ździuŭleńniem miascowuju pol-
skuju administracyju biełaruskaja mowa ŭ kaściele.
Nia było tut palaka, jaki-b moh zhadzicca na toje,
kab u kaściele dy pa biełaruku hawaryli kazańni.
Polskaja administracyja roznyimi sposabami zmahała-
sia z biełaruskaj mowaj u kaściele. Tudy, dzie żywio
biełaruskaje najbołš raźwiwałasja, starasta Hłybocki nia-
raz pasyłaŭ swaich žandaraŭ z pahrozami, kab tam **piera-
stać żyć pa biełaruku**, bo inakš pahražaŭ henyh ksiand-
zoŭ pad sud addać i pieraniaści na druhoju parachwiju.

DA NAS PIŠUĆ.

Smarhonskija „intelihienty“ prociū narodu.

Smarhoni, Ašmianskaha paw. Darahija braty! Chočycca padzialicca z wami, što ciapier čutna kala nas, jak żywiom tut u Smarhoniach. Dyk woś: życio miastačkowaje, jak zwyčajna ūsiudy. Żbirajucca pa siedarach kirmašy i nawet wialikija, bo ūžo patrochu prybralisia z pola i wiazuć pradać, to toje, to sioje, na chatnija patreby, abo na padatki, jakich ciapier aź zanadta. Handlary łučacca ū swaje hurtki (nieaficyjalna), kab jak wyhadniej wykarystać hetaha niaščasnaha harotnika „mużyka“, jak jany zawuć. A wykarystoŭwajuć jaho z usich bakoŭ, bo biedny sam nia wiedaje adkul biarecca hetaja biada, darahoŭla, padatki i ūsialakija prydzirki. Jak prywiazie pradać, to tanna, a kupić u kramie — straśna doraha. Jość u nas kooperatywa, ale ciapier zahłochła, bo tawary amal-što nie darażej, jak u żydkoŭ, a heta dzieła taho, što, najčасьciej, u handlaroŭ tawar inakšaj marki — taniejšy, a to prosta fałšawany — mienš adważyć, dasypić da šeraj soli ziamli, dalejć wady, ot tak i zaciahnies našaha biedaka da siabie, daść zakuryc papiarosu, jakaja jamu pašla abojdziecca ū sto razoŭ darażej. Wot tak i padrywajuć našu kooperatywu, jakaja, što praŭda, mieła nadta nieadpawiednych kiraŭnikoŭ, ale patrochu niejako samo praz siabie robicca, što ūsio bole prystasoŭwajecc da paradku. Starych kiraŭnikoŭ biazchlebica zmusiła pakinuć kooperacyju i pajści da inšaj pracy. Sajuz wyznačyŭ druhoha kiraŭnika składnicy i možna skazać adpawiednaha, a kali zmienicca jašče ū samoj kooperatywie niekulki čaławiek, to kooperatywa „Siła“ iznoŭ moža nabrać siły i šmat dapamoža sialanam, jakija stracili wiero ū hetych pradaćcoŭ i šukajuć tawaru pa żydoŭskich skłapoch, aby nie spatykacca z nadta waźnymi kooperatarami.

Hazety tut u nas biełaruskaj nia wypiswajuć, bo bajacca: — adny stracić smačniejšy kawałak chleba z panskaha stała, nie različajuć na swaje ūłasnyja siły, a druhija — prosta, kab nia stracić „zaufania“ ū majućych siły „w gronie smorgońskiej inteligencji“, admaŭlajucca atrymliwać hazetu biełaruskaju na poście publična i dumaje druhi, što nadta stanie razumnym, jak pierastanie čytać „Krynicy“. Tak u nas adnosiacca da swajho rodnaha smarhonskija „intelihienty“.

Skažu na paśledak woś što: wy čurajeciesia hazety, što służyć biełaruskamu siarmiaźniku, ale prydzie čas, i ūžo zdajecca chutka, kali hety siarmiaźnik ad was tak-ža adwierniecca i ūsiož-taki pojdzie swajej darohaj..., a wy „intelihienty“ tak i astaniciosia „intelihiientami“!

Smarhonski.

Robiać „paradki“.

hm. Łuhamoskaja, paw. Wałożynski. U nas takija paradki zawodzić, što aź strach. Letaś u nas budawali masty i papraŭlali darohi. Umieli hnać našaha sielanina na rabotu biaz hrošaj, za darma, choć darohi byli panstwowyja. Wazili my dzierawa na masty celaje leta, ū raboćy čas, a jak chto chacieŭ sabie ūzharac zahon, to zaraz i prychoźdźić da taho sielanina mastawija „užendniki“ i kryčać, jak u lesie, na ūsio horla: „co, pan chce, żeby panu zabrali konia lub krowe“! A kali časam katory sielanin i maldawaŭsia, što niama čym jechać, dyk nie dawali jamu zahawaryć. Choć zdochni — wiazi, a jak nie pawiazieš, to zapłaciš štraf. Tak mućyli našych ludziej usie mastawija i palicyja z wojtam. A z daroh mnoha dzierawa prapała, licha znaje hdzie, i daroh nie naprawili.

A sioleta jość kala majontku Łazdun susim błaħi most, što nia možna pierajecca, i hety most prynałeżyć da taho majontku, ū katorym jość upraŭlajušcy niejki Juryk; widać dobraja šyška, kali most razwaliŭsia, a jon i nia dumaje napraŭlać.

Siarod našych sialan raskidywalisia tady praz palakau tysiaćy brašur pad nazowaj: „Prawa parafian na Kresach“. U henych knižačkach polskija ksiandzy z Waršaŭskaha Sojmu padburywali našych sialan i miascowuju ślachtu paŭstawać prociū nawučańnia pa biełarusku ū kaściele. U polskich hazetach pasypalisia staćci za staćciami, a ūsio prociū biełaruskaha żyćcia kaściełnaha ū Dziśnienščynie.

Na ūsio heta źwiarnuŭ uwahu Wilenski biskup Matulewič. Jon zahadaŭ Dziśnienškamu dziekanu Ks. A. Ościłowiču zdać sprawazdaču z taho, što robicca ū kirunku biełaruskaci pa parachwijach: Pahoskaj, Šarkaŭskaj, Hermanawickaj, Zadaroskaj i Baradzienickaj. Ksiondz dziekan A. Ościłowič, jak čaławiek daŭniejšy („Polskiej wiary“), zahad biskupski spoŭniŭ adnaboka i na škodu biełarusau. Widać heta z jahonych pratakolaŭ śledčych. U hetym časie ū niekatarych parachwijach Dziśnienščyny spynilisia biełaruskija kazańni, a tam, hdzie jany astawalisia, nie abychodziła sia biaz wostraj baračby pamiż dziekanam i miascowymi probašćami, što ćwiorda baranili kulturnych i relihijnych prawou swaich parachwijan.

Pašla hetaha na życio biełaruskaje ū nas jašče bolš źwiarnuli ūwahu polskija hazety i biskup Matulewič. Polskija hazety doŭhi čas hryźli biełaruskich ksiandzoŭ u Dziśnienščynie, a biskup Matulewič za-

braušy z Pahostu ksiandza biełarusa — daŭ palaka, a tak-ža na miejsca pamioršaha ū Šarkaŭščynie, świetłaj pamiaci Ks. Jakucia, prysłaŭ tak-ža palaka.

Takim čynam u nas ciapier u Dziśnienščynie ksiandzy čuć nia ūsiudy polskija. I palaki ūžo daŭna ab Dziśnienščynie spakojny. Hazety polskija ab jej pisać zabylisia, a biskupu Matulewiču tak-sama haława baleć pierastała, bo na biełaruskich parachwijach, hdzie niadaŭna biełaruskija ksiandzy pracawali, tam siaŭnia siadźać polskija „apostały“ i dalej razwodzić ščaśliwa „polskuju wiero“ na „wschodnich kresach“.

I nia wiedama, jak doŭha takaje pałažeńnie tut patrywajeć. Ale i zhadywać nia budziem. Zwierniem tolki ūwahu na adno: z woka zdajecca, što ūžo nia ma biełaruskaha żyćcia, ale ū nutry narodu jano burlić i raźwijajecta. Žycio biełaruskaje idzieć swajej darohaj, šparka i prawilna raźwijajecta swaim ślacham. Ludzi tut bolš jak hdzie majuć biełaruskaj świedamaści, narodnaj i palityčnaj. A heta ūsio ciapier ciśniecca, komkajecc, dušycca, kab nia żyło, nia čuła i nie razumiela.

Ale daremna! Świetłaść pieramoža ciemru, a życio miarćwieččynu i nijakaja siła ūžo niazmoža nałażyć puty na biełaruskaju dumku, što rwiecca da woli, znańnia i ščaścia.

Zet.

Dyk woś, jak padumaješ tykiela, to až strach, jak mućać našych ludziej, — wolnych abywatelaŭ, — jak jany kaźuć. Kali ŭ našaha čaławieka dzie maleńkaja darožka wiadzie ŭ pole, to jaje palicyjanty zaraz i ŭh-ledziać i ŭ kark hetaha abywatela, kab naprawiŭ. A na wialikim trakcie nia widzić nihto: ani palicyja, ani wojt, ani „użendniki“. Widać zniuchalisia z tym paŭpankam, dyj maŭćać i nia dumajuć papraŭlać, niachaj koni nohi łamajuć — im heta ničoha nie abchodzić.

M. Artaj.

Bandyty nia dremiać. Dzierkaŭščyna, Duniławickaha paw. U nočy z 27 na 28 wieraśnia na ksiandza ŭ siale Dzierkaŭščynie napali bandyty. 4-ch bandytaŭ uleźła praz wakno ŭ pamieškaŭnie ksiandza, związali jaho i pačali rabawać. Abrabawaŭszy ksiandzowy rečy, jany uleźli ŭ kaścioł, pawybirali kielichy z aŭtara, wysypali św. Kamuniju na aŭtar, dumajućy, što kielich załaty. Ażno kielich akazaŭsia niezałaty, dyk z kaścielnych rečaŭ ničoha nia ŭziali. Wiarnuŭšysia da ksiandza, pačali jaho bić, spahaniajućy hrošy, a kali heta ničoha nie pamahło, pačali palić jainu nohi. Bandyty hawaryli pa polsku. Napad byŭ зроблены a 11 hadzinie ŭwiečary. Bandyty skrylisia.

Albin Sinkiewič.

Hutarki ab haspadarcy.

Ab pierachawaŭni jabłykaŭ na zimu.

Niadolaj našaha sielanina časta jość, što i toje, što „na pni zrodzić“, „da ruk nia pryjdzie“. Praŭda, časam heta staniecca pamima woli i mahčymaści čaławieka — tady tak, ale kali heta jość našledak hetaha chwarašliwaha: „At, niachaj i h. d.“ i kali praz heta idzie „pad płot“, što mahło-b być na pačesnym kucie, to ŭžo hetaha darawać nijak nia možna...

Hetym razam maju na ŭwazie: jak pierachawać jabłyk praz zimu, kab nie sapsawaŭsia?

A woś: — pierad usim abirać jaho z drewa śpiełym, dy ścierahčysia, kab byŭ zusim **cełym**, nieababitym. Pawinien być zdarowym, nierabačliwym. Miejsca kudy składjajecca (sklep, kamora) pawinna być suchyje i zabiaspiečana ad marazoŭ. Samyja płady najlepš ukladać cienkimi słajami na dzieraŭlanych palicach adna nad druhoj. Samaje miejsca ŭkładywaŭnia treba wietryć, a ŭłożanyja płady čas ad času pierahladać, adbirajućy pry hetym paasobnyja štuki, pačynajućyja, ci tolki majućyja nachił da psawaŭnia.

Kab wytrymać płady jašče dalej, dyk ukladywajuć ich u bočki. Kožny jabłyk zawiwajecca ŭ papieru i składjajecca słajami. Pamiż asobnymi słajami pładoŭ kładjajecca stoj aŭsianki, abo siena. Bočki nałożanyja hetak pładami stawiacca ŭ suchich, zabiaspiečanych ad marozu kamorach.

Usio heta patrabuje peŭnaj pracy i ŭwahi, ale zysk z hetym zlučany nahrادیć sielaninu ŭsio. Pomiń pry hetym warta, što drewy rodzić raz u hod i tamu treba asabliwa canić ichnyja płady dy dbać ab starannym ich ukladaŭni i pierachawaŭni.

A. Kawaloŭ.

Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Ahulnaje žadaŭnie bielaruskaj školy. Za apošni čas usiudy siarod bielarusaŭ, jak prawasłaŭnych, tak i katalikoŭ zaznačyłasia niabywajaŭe dahetul žadaŭnie bielaruskaj školy. Urad hetaha narodnaha žadaŭnia nie zdawoliwaje, a ŭsio spyniaje.

Nowaja knižka. Wyjšaŭ z druku zborničak wieršaŭ bielaruskaha paeta Uładzimira Žyłki pad nazowam „Na rostani“.

„Sprawiadliwy“ Kuratar. Wilenski Kuratar, jak zaŭsiody, robić roznyja pieraškody pry začwierdžaŭni wučycialoŭ Wilen. Biel. Himnazii, wymahajućy roznych dakumentaŭ, śćwiardžajućych „abywatelstwa“. Woś-ža akazywajecca, što tych samych wučycialoŭ, toj samy

N

J h o ł k a.

Daŭnymi časy hetak bywała —
Byli i dziejki, bylinki,
I wady ŭ mora ŭciakło nia mała,
Jak hety chodziać ŭspaminki.

Što wot kaliści ŭ časy daŭny,
Na to jość dakaz niaźbity, —
Žyŭ „se“ na świecie pan wielmi słaŭny,
Ale zatoje siardzity.

U jaho bywała biedny, ci možny, —
Šyroka dźwiery na roščiaź,
Zajaždžaj putnik, ci padarožny,
A ŭžo napeŭna ŭhościć.

Ale pry pieršym zaraz spatkaŭni
U kožnaha tak jak być maje,
Hetak adrazu na pačakaŭni:
— Ci maješ jhołku? — pytaje.

I kali maješ pry sabie jhołku,
Dastanieš abied, śniadaŭnie,
A jak nia maješ, tady biaz tołku
Dastanieš jomka trapaŭnie.

— Ja—tak hawora—pan mnohich „litości“,
Jak to druhomu zdajecca,
— A maju jhołku, kab zašyć štości,
Jak tolki dzirka prarwiecca.

A ty, niaščasna, licha hałota,
Jak żywieš heta nia znaješ,
Jak pradziarecca twaja kapota,
Dyk čym zašyci nia maješ.

I tak upudziŭ usich nia mała,
I tak u znaki ŭsim daŭsia,
Što j za paroh druhi bywała
Biaz jhołki wyjści bajaŭsia.

Adzin raz, niejak, zabyŭsia čysta,
Bo toż było daŭnawata,
Pryjechaŭ niejki „achficalista“
Tudy ŭ hości da brata.

A jak nia wiedaŭ taho zwyčaju,
Dyk nie aściarahaŭsia,
I wot akurat, tak jak być maje,
Na pana z jhołkaj narwaŭsia.

Dastaŭszy laźniu sabie patrosie,
Nawuku heta jon maje,

Kuratar biaz nijakich dokumentaŭ začwiardziŭ jak ŝtatnych wučyciałoŭ u Prawasłaŭnaj Duchoŭnaj Seminarij. Ale treba wiedać, ŝto hetaja Seminarija pierachodzić pawoli na polskuju mowu, dyk zatym jej usio možna.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Mahiła M. Bahdanowiča. Pa daručėnniu Inbiełkultu hrupa našych maładych piśmieŭnikaŭ, lečaćsja ŭ Jałcie (Krym), prykłała staraŭni, kab adšukać na adnym z tamaŭnich mahilnikaŭ mahiłu našaha, biez pary pamioršaha paeta Maksima Bahdanowiča (pamior 12 maja 1917 h.). Ad ich u Miensku atrymana telehrama, ŝto im udałosia adšukać mahiłu piśmieŭnika. Jana akazałosia razburanaju i razmytaju.

Pa dakładu Inbiełkultu, Centr. Wyk. Kamitet BSRR adpuściŭ 250 rubłoŭ na prywod mahiły piśmieŭnika ŭ poŭny paradak.

Wyšejšyja pedahahičnyja biełaruskija kursy. Nar. Kam. Aświety raspačaŭ pryjom zajaŭ na „Adnahadowyja Wyšejšyja Biełaruskija Pedahahičnyja Kursy“ ŭ Miensku dla padhatoŭki nastaŭnikaŭ i lektaraŭ pa biełarusaznaŭstwu. Na kursach ustanowieny dźwie specyjalnaści: 1) historyja i hieohrafija i 2) mowa z literaturaj. Prajezd u Miensk i nazad — na swoj kość. Kursanty zabiaspiečwajucca pamieškaŭniem i stałom.

Školnaja sprawa ŭ Mahiloŭščynie. Na Mahiloŭski wokruh, u sučasnych jaho miežach, školnaja sietka ŭžo ŭłożana i зробleny kaštarys na 1924-25 h. Na terytoryi wokruhu ŭ minuŭšym hodzie było ŭsiaho 449 wiaskowych ŝkoł (kamplektaŭ 532), u nastupnym-ža hodzie pa nowaj sietcy ŝkoł ličycca 476 (kampl. 643). U pieršych hrupach wiaskowych ŝkoł zaniatki raspačnucca na biełaruskaj mowie. Nastaŭnictwa wiaskowaje da hetaje pracy padrychtawałasja praz kursy i hurtki na miasoch.

Hazety ŭ Radawaj Biełarusi. U miežach Rad. Biełarusi wychodzić 15 hazet, z jakich 10 u Miensku: „Zwieszda“, „Saw. Biełaruś“, „Biełar. Wioska“, „We-

kier“, „Młot“, 4 kamsamolskija hazety i „Biełarusi Kaaperatar“. Inšyja wydaŭni raźmiarkoŭwajucca miż Mahilowam, Wiciebskam (2), Babrujskam i Połackam. Najwialikšy lik numaroŭ majuć hazety: „Zwieszda“ (19.200), „Sawieckaja Biełaruś“ — (4.500), „Biełar. Wioska“ — (4.200), „Wekier“ — (3.000), „Bieł. Kaaperatar“ — (2.000), „Młot“ — (1.200). Ahulny lik padpišcykaŭ na ŭsie hazety dasiahaje — 57.000. Na nacyjanalnych mowach u BSRR wydajecca 8 hazet. Biaručy pad uwahu, ŝto lik žyharstwa ŭ BSRR składaje 4.000.000 čał., treba adznačyć, ŝto 1 hazeta prychođizcca na 40 čał., ci 1 haz. na 12 piśmiennych hramadzan. Na wioscy ahułam hazety pašyrajucca niamnoha.

Z POLŠČY.

Palityčnaje žyćcio Polšcy za minuły tydzień ni-
čym asabliwym nie adznačyłasja.

Pašla dwuch astatnich napadaŭ na ciahnik pad Łunincom i na dwor Bočanicy na Wałyni dalejšyja napady i zabureŭni na biełarуска-ŭkraiŭskich ziemiach jak byccam supakoilisja. Ci nadoŭha — niawiedama. Wiedama tolki toje, ŝto polski ŭrad ničoha nia robić, kab zdawolić patreby biełarusau, ukraincaŭ i litoŭcaŭ. Urad hety dumaje miascowuju ludnaść supakoić naznačėniiem na wajawodaŭ wajskowych ludziej. Wajewodaj Nawahradzkim naznačany hienierał Janušaŭtis, Wałynskim hien. Alšeŭski i Paleskim pałk. Mładziaŭski. Ale kab arużža zawiało paradak i supakoj nia ma wiery, bo, jak kaža staroje prysłoŭje: ŝtyk mo-
ža kraj zawajawać, ale kirawać krajem nia moža.

A inšych sposabaŭ urad nie prabuje. Jon ciśnieć ludnaść niepasilnymi padatkami, nie adbudowywajeć zrujnowanych wajnoj haspadarak i nie dajeć ŝkoły ani biełarusam, ani litoŭcam, ani ŭkraiŭcam. Ad 1-ha he-
taha miesiaca siol. h., praŭda, nabraŭ siły zakon ab używaŭni mowaŭ hetych narodaŭ u sudzie, admini-
stracyi i ŭ ŝkole, ale tolki na papiery, bo ŭrad aź

I zarubiŭšy sabie na nosie,
Da pary tolki čakaje.

A pan mieŭ zwyčaj sabie takoŭski,
Što kožny miesiac biaz mała,
Nakłaŭšy na „sie“ wubor dźiadoŭski,
Dy jšoŭ ŭ kapličku bywała.

I tam, jak prosty dźiadok ubohi,
Pakornym wielmi rabiŭsia,
Pawodle hetkaj swajej nałohi
Za swaje hrachi maliŭsia.

Jak toj ab hetym tolki daznaŭsia,
Dyk i adpłatu ŭžo čuje,
I na darozie za kust zakraŭsia,
Dy tam užo pana pilnuje.

Až pakazaŭsia dźied nie na pusta,
U poru daždźliwu i zołku,
A heny wylez tam iz za kusta,
— A maješ, — kaža, — ty jhołku? —

Dźied tudy j siudy pačaŭ wilaci,
Jak ŭ takich razach bywaje;
I kali heny staŭ prystawaci,
Dyk pašla kaža: — nia maju.

Dźiadok adrazu chacieŭ dać chodu,
Wymknucca ślizka jon junam,
A heny skiemiŭ dźiadkowu modu,
Dy pačaŭ čyścić bizunam.

Tahdy dźied heny, zaraz tut maješ,
Uspaŭ na pomysieł mienšy —
Tamu hawora: — ci-ż ty nia znaješ,
Ja-ż budu pan waš tutejšy?

A heny dźiedu zaraz naskora,
— Jakich chto znaju być stanaŭ, —
Dy ŭsio łupie, pašla hawora:
— Znaju ja hetakich panaŭ.

I biez usiakich takich kłapotaŭ
Tak niejak jomka i składna
Jahomaść heny sabie ŭ achwotu
Adtrapaŭ pana paradna.

A pašla toha z blizka i z dali
Było ŭsiakaha tołku,
Ale pakinuŭ pan, jak kazali,
Bolej čaplacca za jhołku.

Stary Ŭlas.

dahetul u žyćcio jaho nie prawodzić i dalej nakidaje ūsim polskuju mowu.

Warta tak-ža adznaćć, što ū minūłym tydni polski ūrad wioŭ hutarku z Papiežam ab prawoch, jakimi ū Polšcy majuć karystacca kataliki. U hetaj sprawie miž Polščaj i Papiežam maje być chutka padpisany dahawor (konkordat). I tut polski ūrad nie abyšoŭsia, kab nia ūščypnuć biełarusaŭ i litoŭcaŭ, bo hety ūrad damahajecca ad Papieža zabrać z Wilni katalickaha biskupa Matulewiča za toje, što hety litoŭskaj narodnaści, a na jaho miejsca naznaćć palaka, jaki-b ūžiaŭsia wastrej polščyc biełarusaŭ-katalikoŭ.

Hutarki hetyja jašće nia skončany i jany buduć ciahnucca doŭha.

Z Sojmu.

Čas i paradak pracy ū Sojmie. Pašla leta Sojm paćnie swaje pracy ad 14 hetaha miesiaca. Ad 14-ha paćnuć pracawać komisij, ad 21-ha ūwies Sojm.

Sojm ad hetaha času maje prystupić da razhładu: budžetu na 1925 h., zakonu ab reformie rolnaj, zakonu ab samaŭradach i inš.

Narada Bielar. Pasolskaha Klubu adbyłasia 1-ha hetaha miesiaca. Na naradzie było razhledžana mnoha wažnych pytańniaŭ datyčačych biełaruskaha žyćcia, a tak-ža i sprawa biełaruskaha školnictwa.

Biełaruskaja delehacyja da Staršyni Ministraŭ. Biel. Pas. Klub u školnaj sprawie 2-ha hetaha miesiaca wysłaŭ delehacyju da Staršyni Uradu p. Hrabskaha z damahañniem spynieńnia prašledawańnia biełaruskaj školy polskimi ūładami.

U skład delehacyi ūwachodzili: pasły Ks. A. Staniewicz, P. Miatła i senatar Ułasaŭ.

Staršynia Uradu pryabiacaŭ spoŭnić damahañni delehacyi.

Paradziŭ mienš staracca. Ministar unutranych spraŭ na zapytańnie Biel. Pasolskaha Klubu, na jakoj asnowie Kamisar Uradu na m. Wilniu skanfiskawaŭ Nr. 9 „Krynicy“, daŭ taki adkaz:

Da Pana Maršałka Sojmu
Rečypaspalitaj Polskaj.

U zwiazku z interpelacyjaj pasłoŭ Bielarskaha Klubu ū sprawie nałazeńnia areštu na Nr. 9 časopisi „Krynica“, maju honar aznajmić:

Kamisaryjat Uradu na m. Wilniu, nakładajuć arešt na Nr. 9 „Krynicy“, apiraŭsia na 27 artykuł Dekretu ū sprawie tymčasowych prawilaŭ prasowych z dnia 7.II.1919. (Dz. Pr. Nr. 14 poz. 186). Abwinawačana ja staćcia: „Dyk što-ż rabić?“ chacia ū swaim źmieście nie źmiaščala wyraznych adznakaŭ prastupkaŭ, praduhledžanych u kadeksie karnym, to forma adnak staćci, asabliwa biaruć pad uwahu, što „Krynica“ raschodzicca siarod małaaswiečanych sialanskich miasaŭ — wysunula ūładzie biaspiečnaści kaniečnaść nałazeńnia areštu dziela mahčymaści publičnaha zabureńnia z pryčyny staćci. Prakuratar z pahladam Kamisaryjatu Uradu nie zhadziŭsia i arešt, dziela niedostatku adznakaŭ čynu karyhodnaha, spyniŭ.

Dziela wyšejskazanaha ja źwiarnuŭ uwahu Delehatu Uradu ū Wilni na kaniečnaść bołš aściarožnaha stasawańnia prasowych represijaŭ.

Ministar (—) Hiubner.

Z USIAHO ŚWIETU.

Liha Narodaŭ užo kančaje swaju pracu. Zjechaŭšysia ū Genewu silnyja hetaha świetu doŭha i ab innohich sprawach radzili. Adnak pachwalicca nima čym. Najwaźniejšaja sprawa, ab jakoj Liha wiała hutarki, heta razwiazawańnie ū budućynie sporaŭ narodaŭ i dziaŭžaŭ nie wajnoj, ale paluboŭnym sudom i ab pryńiaćci da siasie niemcaŭ.

Dyk wot-ža nie ūdałasia Lizie ani adno, ani druhoje.

Pastanowa Lihi ab paluboŭnym sudzie ničoha nia warta, bo jaje padpiša kučka panujučych dziaŭžaŭ i narodaŭ, a treba wiedać, što, aprača panujučych, na ūsim świecie jość niamala padniawolnych, jakich Liha abminaje i zhodna sa swaim intaresam wyrašaje ich sprawy.

Nie ūdałasia tak-ža Lizie i z niemcami. Niemcy nia durni, jany nie špiašać da Lihi i pastawili swaje warunki: u prypadku wajny miž Polščaj i Rasiejaj, kab Francyja nia mieła prawa pasylać swajo wojska na pomać Polšcy praz Niamiečcy. Dyk i nia wiedama, ci na heta zhodzicca Liha.

Heta-ža samaj Lizie byŭšy biełaruski ministar Łastoŭski padaŭ memorjał ahułam u biełaruskich sprawach, a Bielaruski Pasolski Klub — ab ucisku ū Polšcy biełaruskaha školnictwa.

Ale dzie-ż tam Liha na pakrydžanych źwiernie ūwahu, jana ūwaźna hladzić tolki na panoŭ, dyk z tym-ža i praca jaje nie dawodzić da ničoha.

Wajskowyja manieŭry sawieckaha marskoha wojska ūščiaż adbywajuca na Bałtyckim mory. Heta nikatoryja dziaŭżawy duža niepakoić.

Lik kamunistych. Usich u Rasiei kamunistych astatnim časam naličajuć 336.400 i 212.330 kandydat.

Nałoh na čużaziemcaŭ. Bałšawiki nałazyli nałoh na čużaziemcaŭ, prabywajučych u Maskwie. Na asobu nakładajuć ad 100 da 300 rb. zaleźna ad času prabywańnia.

Telehraf biaz drotu. U Litwie prystupajuć da budowy dwuch stancyjaŭ dla radjo-telehrafu (telehrafu biaz drotu).

Miesiačny dziaŭżaŭny dachod. Čysty dziaŭżaŭny dachod u Litwie za miesiac wierasień dachodziŭ da 13.791.052,21 lit.

Spis ludnaści ū Łatwii naznačany na 10 lutaha 1925 h. Dziela hetaha Łatwija padzielena na 23 wokruhi.

Kupla zołata. Łatwijski bank kupiŭ u Londynie 400 kilo zołata dziela pakryćcia hrošy papiarowych.

Z WILNI.

— **Stary kalendar.** Uwa ūsich wilenskich cerkwach pastanoŭlena adbywać bahasłujeńni ū swiaty pa staromu stylu.

— **Zamiest Delehatury nazwali Wajewodztwam.** Wilenščyna užo nazwana wajewodztwam i da jaho dałučana Rakaŭskaja hmina.

— **Litoŭcy ū wajewody Račkiewiča.** 6.X. siol. hodu ad Litoŭskaha Narodnaha Kamitetu była delehacyja ū p. Račkiewiča ū sprawie školnictwa, hramadzkej apieki i abywatelstwa.

— **Wilenskija ceny.** Hurtam za 100 kilo: żyta 16.50-17.50 zł., jačmień 16.50, awios 17-19, bulba 7, sałoma 5, siena 6 zł. Za kilo: żyta 18-19 hr., awios 15-18, pšanica 21-22, jačmień 18-19, krupy jačmien-nyja 40-63, haroch 20-36, chleb pytlawany 38-42, chleb razowy 20-24. Cukier u kawałkach 1 zł. 15 - 1 zł. 52 hr., sol bielaja 25-34, syr zwyčajny karowi 83 hr. - 1 zł. 40 hr, jajko 10-16 hr., litr małaka 30-38 hr., masła sałona 3 zł. 90 hr. - 4 zł. 50 hr., niesalona 4.50-5.50.

Piśmo ũ Redakcyju.

Paważany p. Redaktar!

U 25 numary „Krynicy“ była źmieščana karespandencyja z wioski Adamčuki, majej parachwii, ũ katoraj robiacca mnie zakidy, što byccam ja ũ pačatkach majej pracy ũziaŭsia za pašyreńnie świedamaści sia-rod bielarusau, a ciapier ničoha nie rablu, chacia jość z kim. Čytajučy jaje, zdajecca, što moładź majej parachwii, a pradusim moładź Adamčuckaja, prosta rwiecca da pracy, tolki adna biada... probašč spić. Tymčasam sprawa wyhladaje susim inakš.

Spić nia probašč, a jak-raz sama moładź majej parachwii i to najbołš moładź wioski Adamčuki; a kali heta moładź i nia spić, dyk zajmajecca časta tym, čym zajmacca nia treba i nia možna.

Adnak spadziajusia, što załataja moładź majej parachwii woźmica za pracu na bielaruskaj niwie, a ja sam i moj arhanist — dobry muzykant i ščyry bielarus — zaŭsiody hatowy na ũsluhi našaj darahoj moładzi.

Z pašanaj Ks. J. Siemaškiewič.

Ławaryški. 30.IX.24.

USIAČYNA.

Žart.

Panie wojcie, čamu heta wy nia skażycie paprawić mostu, to-ż koni mohuć nohi pałamać?...

— Tak to tak, ale nia wiedaju, ci budzie načalnik jechać, i dzieła taho mo' nia warta prawić...

PRYKAŹKI.

1. U łazni ũsie roŭny.
2. Kali robiš u kupie, nie balić u pupie.

ZAHADKI.

1. Woŭk źalezny, a chwost kanaplany.
2. Wyjšau na horku, adčyniŭ kamorku, kab nia pan Dyminski, to sabaki zajeli-b.

Razhadki z Nr. 26.

1. Wiecier.
2. Skawarada z jaješnjaj.

Naša Pošta.

F. Hulu ũ Cielakoch: 1½ zł. atrymali. „Krynicy“ pasyłam.

K. Laščewiču ũ Laščeniatach: prošbu spaŭnia-
jeni, „Krynicy“ pasyłam.

P. Rahaču ũ Kapačoch: Wysyłam.

J. Hryškiewiču ũ Andrejaŭcach; W. Babku ũ Piłści: „Krynicy“ ũsim Wam pasyłam.

Janu i Mahdaleni Žuromskim u Martyškach: 2 zł. atrymali. „Krynicy“ pasyłam.

J. Bokaŭcu ũ Sasnoŭcy: „Krynicy“ Wam pasy-
łam.

K. Karunosu ũ Radziecku: „Krynicy“ Wam wy-
syłam.

Ksiandzu B-ču: Prošbu Wašu spoŭnili.

W. Timafiejcyku ũ Maldowičach: 1 zł. atrymali, „Krynicy“ wysyłam.

St. Hrynkieviču ũ Paznani: Prošbu Wašu spaŭ-
niajem.

A. Dziwicieniu ũ Mardasoch: Prošbu Wašu
spaŭniajem, „Krynicy“ wysyłam.

F. Tananku ũ Łukach: 60 hr. atrymali. „Kryni-
cu“ wysyłam.

Ant. Družbaku ũ Baradzieničach: Z prysłanaha
skarystajem. Hazetu wysyłam.

J. Sylku ũ Sylkach: 2 zł. atrymali. Prošbu Wa-
šu spaŭniajem.

Dziadźku Jakubu z pad Wałożyna: Prošbu Wa-
šu spaŭniajem.

U. Łysamu z Murawanaj-Ašmianki: Z prysłana-
ha skarystajem. „Krynicy“ wysyłam.

B. Babaryku ũ Palessi: 2 zł. atrymali. „Kryni-
cu“ wysyłam.

J. Gassu ũ Smarhoniach: 5 zł. atrymali. „Kry-
nicu“ pasyłam.

J. Chaleckamu ũ Rymawičach: 2 zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.

Ryhoru Lišyku ũ Kałouščynie: 1 zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.

Z. Siemašku ũ Pieskach: 3 zł. atrymali. Pawod-
le prysłanych Wami adrasoŭ „Krynicy“ wysyłam.

A. Bielenku: 1 zł. 20 hr. atrymali. „Krynicy“
wysyłam.

Ant. Šarkowiču ũ Žuhierouščynie: 1 zł. 25 hr.
atrimali. „Krynicy“ wysyłam.

J. Šuško ũ Čeresie: 60 hr. atrymali. „Krynicy“
wysyłam.

J. Daraškiewiču ũ Mialeškach: 3 zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.

J. Damasewiču ũ Zubilewičach: 1 zł. 20 hr.
atrimali. „Krynicy“ pasyłam.

St. Sialickamu ũ Mikulinie: 3 milj. m. p. atry-
mali. „Krynicy“ wysyłam.

M. Katowiču ũ Nawasielcach: 3 zł. atrymali.
Prošbu spaŭniajem.

Palašuku: Z prysłanaha skarystajem.

Čutnamu: Za abiedźwie rečy dziakujem. Ska-
rystajem.

Ksiandzu Č: Z prysłanaha skarystajem.

A. Sinkiewiču: Nadrukujem.

Šarkaŭskamu: Skarystajem.

Astatniamu: Skarystajem.

Łapienčyku: Skarystajem.

W. Batury z Pastaryń: Nadrukujem.

Wojstamskamu: Skarystajem.

Ž. N-ču: Wykarystajem.

J. Artaju: Nadrukujem.

Hieneraľcyku ũ w. Łyskach: 2½ zł. atrymali.
„Krynicy“ pasyłam.



BIEŁARUSY!

AD 1-ha KASTRYČNIKA 1924 HODU MY MAJEM PRAWA PA BIEŁARUSKU PISAĆ DA ŬRADAŬ I SUDOŬ, PA BIEŁARUSKU HAWARYĆ U ICH, ZAKŁADAĆ BIEŁARUSKIJA ŠKOŁY, A TAK-ŹA PIERAMIENIAĆ ŠKOŁY POLSKIJA Ŭ ČYSTA BIEŁARUSKIJA, CI Ŭ BIEŁARUSKA-POLSKIJA.

DYK NIACHAJ KOŹNY Z NAS USIUDY HAWORA I PIŠA TOLKI PA BIEŁARUSKU I NIACHAJ DAMAHAJECCA BIEŁARUSKAJ ŠKOŁY, ABO CHOĆ MIAŠANAJ BIEŁARUSKA - POLSKAJ!

DA WIEDAMA ČYTAČOŬ „KRYNICY“.

Tym, što pytajuć jakim prawam „KRYNICA“ dała adrasy swaich padpiščykaŬ „Hramadzkamu Hołasu“ — adkazwajem: Red. „KRYNICY“ nikomu **nie dawała** adrasoŬ swaich padpiščykaŬ.

Tym, što bajacca čytać „KRYNICU“ padajom da wiedama, što zabarańić čytać „KRYNICU“, abo prašledawać za wypiswańnie hetaj hazety **nichto nia maje prawa.**

Dyk śmieła wypiswajcie, čytajcie i druhim dawajcie **sialanskuju hazetu „KRYNICU“.**

12-ha Kastyčnika adbudziecca **AHULNY SCHOD**

BIEŁARUSKAHA T-WA POMACŬ PACIARPIEŬŠYM AD WAJNY

ŭ pamieškańni himnazii (Wostrabramskaja 9)
a 4 hadzinie papaŬdni.

PARADAK DNIA:

- 1) Sprawadzaća Prez. K-tu ab dziejnaści jaho za minuty hod;
- 2) Zmiena statutu;
- 3) Wybary K-tu;
- 4) Biahučyja sprawy.

Kali schod nie adbudziecca 12-ha kastyčnika, dyk nastupny budzie 17-ha kastyčnika a 4-aj hadz. ŭ tym-ža pamieškańni, prawamocny pry űsialakaj licbie prysutnych.

Staršynia K-tu **R. Astroűski.**

**NAWAHRADZKAJA BIEŁARUSKAJA
HIMNAZIJA**

Nawahradak, Wialiki Rynak, Nr. 37.

Adkryta pryjmo űwa űsie klasy **himnazii.** Himnazija miašanaja — dla chłapcoŬ i dziećat razam; u pieršych čatyroch klasach nawuki wykładajucca ű biełaruskaj mowie, u rešcie klasaŬ u rasiejskaj. **Płata:** ű 1-aj kl. 8 złot. na miesiac, u 2-oj — 9 złot., u 3-aj i 4-aj pa 10 zł., u 5-aj — 14 zł., 6-aj — 15 zł., 7-aj — 16 zł., 8-aj — 17 zł.